

Teka, Robię Dym (feat. Sentino)

1. Niczego o mnie nie mów zacząłem nareszcie
Pisać polskie teksty, cały czas na mieście
Zarabiałem hajs, wydawałem hajs
Cały czas w wyścigu nie o mały hajs
Grube pliki, grube dupy, gruby melanz
Tataże, nowe ciuchy, duży taras
Pent House kurwa nie chce mieszkać w bloku
Nie gadasz nic o sosie ziomek zejdź mi z oczu
Money over every thing, ja żyje to
Jeżeli ktoś się nie chce słuchać wyjeb go
To słowa szefa, prezydenta (Obama)
Kryształowe żyrandole, dekadencja
Moja lala weźmie cały twój kwit
Poda mi go do sejfu biorę cały twój shit
Nie mów nic do nikogo stary już powoli czas się kończy
Ja kręciłem lody oni kręcąc jointy

Robię dym ziomek jestem dobry w tym
Przez 5 lat go szukałem teraz słyszysz nowy styl
Przez 5 lat tu siedziałem nikt z nich mi nie pomógł w tym
Robię swoje dla was już jest koniec jak Jay Morrison

2. TeKa, Senti Hermes w polskiej rap grze
Konkurencja jest tu jak kupiona na bazarze
Jarmark Europa ej weź popatrz na nich
Śmieszna chołota ze swym wizerunkiem tanim
U nas Sukces ponad fejm on my way to milli
Rezydencja w LA to kwestia dłuższej chwili
Moja niunia jest jak Bee nie tania Kim
Twoja niunia jest jak Kaynie pieprzony cyrk
Tu marzenia się spełniają jeśli trzymasz z nami
Ale kto by cię tu chciał lepiej idź stad Kain
Lamborghini flow, bit Bentley
Robię milowy krok i gram to z sercem
Przecinam wstęgę nowy biznes możliwości
Zakładam pętle ma twą szyję Mrugowsky
Spocznij, widzę spinasz się za bardzo
Robię dym, plik, szum a ty generujesz zazdrość

3. Marzy mi się Fantom ale nie z opery
Rolls Royce siedem na dwadzieścia cztery
Skrobie siano z krawężników z pół miliona
Za róg wypierdalaj dalej, gra jest dwulicowa
Skurwysyny kombinują jak podstawić nogę
Najpierw twardzi potem przepraszają panią bozie
Boże mój proszę zabierz tych hejterów stąd
Yo I'm fuck this bitch with her stilleto on
Nie chce starej Ho, jadę do tej nowej już
Nie pluj mi do ucha farmazonów proszę odejdz już
Samolot do Columbii jeśli rap nie wypali
Jeśli kiedyś zejdę na psy, I will fuck everybody yeah
Uwierz mi od serca mówię każde słowo
Spędzam czas w gardle twojej starej #laryngolog
Sentino nikt z nich mi tu nie pomógł w tym
Tyle razy chciałem wyjść a siedzę znowu w tym